

## 102. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości ( Wydanie specjalne)

### Dlaczego 11 listopada świętujemy?



#### Narodowe Święto Niepodległości to dla Polaków jedno z najważniejszych świąt państwowych.

Po 123 latach zaborów – niewoli naznaczonej walką, cierpieniem i wysiłkiem wielu pokoleń Polek i Polaków

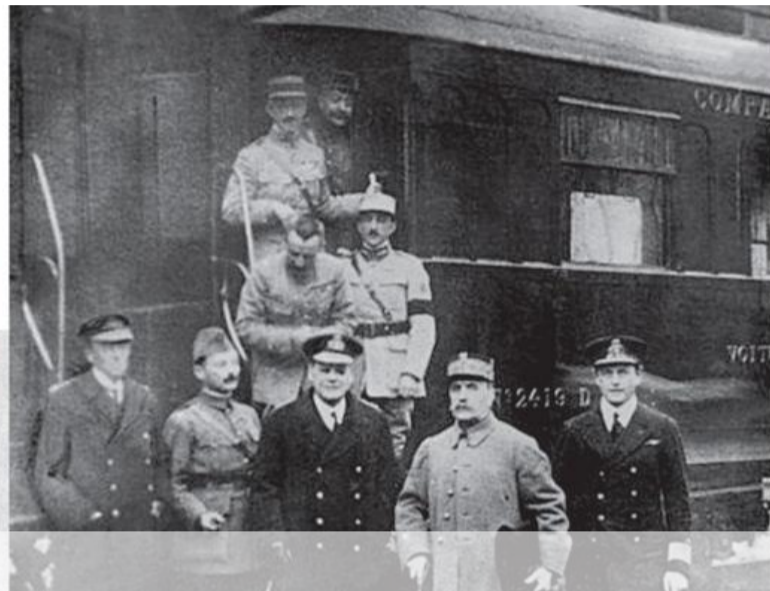
– nasz kraj odzyskał suwerenność i powrócił na mapę świata. W następstwie działań zaborców w latach 1772, 1793 i 1795 Rzeczpospolita przestała istnieć na mapie Europy. Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości

było procesem stopniowym. Wybór tego dnia wiązał się z nadaniem zwierzchniej władzy wojskowej Józefowi Piłsudskiemu właśnie 11 listopada 1918 r. Pierwszy raz w pełni uroczystość upamiętniono

odzyskanie niepodległości 14 listopada 1920. Tego dnia uhonorowano Józefa Piłsudskiego jako zwycięskiego Wodza Naczelnego w wojnie polsko-bolszewickiej wręczając mu buławę marszałkowską.

Po przewrocie majowym w 1926 obchody kolejnych rocznic były uroczystościami ściśle wojskowymi. Mateusz Gawin, klasa 6f

# Zanim nastąpiła niepodległość...



ZANIM  
NASTAŁA  
POLSKA

48



**W wyniku zaborów państwo polskie zostało wymazane z mapy Europy. Pomimo licznych powstań, nie udało się doprowadzić do odzyskania niepodległości. Dopiero światowy konflikt, w którym wzięły udział wszystkie mocarstwa zaborcze, stał się szansą na niepodległość.**

W I wojnie światowej Rosja stanęła naprzeciw sojuszu Niemiec i Austro-Węgier. W rezultacie również na ziemiach Polski wytworzyły się stronnictwa prorosyjskie i proaustriackie. Orientację prorosyjską reprezentowali ludzie związani z Ligą Narodów i endecją (Narodowa Demokracja) z Romanem Dmowskim na czele. Za głównego przeciwnika uznawali oni Prusy. Koncepcja proaustriacka narodziła się w oparciu o Polską Partię Socjalistyczną z Józefem Piłsudskim na czele. Z powodu szerszej autonomii w Galicji, planowali oni wprowadzenie własnych sił zbrojnych do Królestwa Polskiego, a następnie wybuch powstania przeciwko Rosji. Na wyzwolonych terenach miał powstać załazek państwa polskiego, które stopniowo miało odzyskać dawne terytorium.

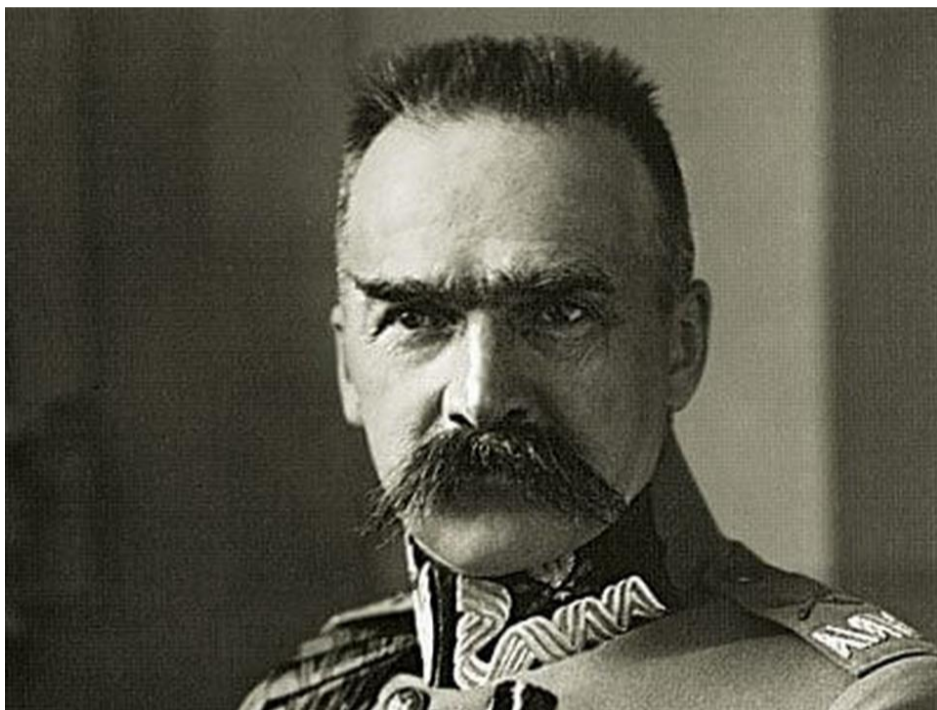
Po wybuchu wojny Piłsudski zaproponował Austrii pomoc wojskową poprzez wywołanie powstania w Królestwie Polskim. Już w 1914 granicę z Rosją przekroczył pierwszy polski oddział – Pierwsza Kadrowa Kompania Strzelców. Wysiłki Piłsudskiego były jednak nadaremne – ludność miała dość zrywów i nie udało się wywołać powstania. Postanowiono zatem stworzyć Legiony Polskie. Brały one czynny udział w walce na frontach I wojny światowej. W przypadku endecji działalność polityczna nie przyniosła rezultatów. Pierwszym widocznym efektem działalności politycznej był Akt 5 listopada. Proklamował on samodzielne Królestwo Polskie, utworzone z ziem zaboru rosyjskiego. Oczywiście chodziło jedynie o zachęcenie Polaków do walki przeciwko Rosji, a deklaracja była tylko wabikiem na rekrutów. Powstały jednak początki organizacji państwa w postaci Tymczasowej Rady Stanu pełniącej funkcję rządu. Koniec I wojny spowodował chaos w całej Europie. Na terenach zaborczych rozpoczęło się spontaniczne

rozbrajanie wycofujących się oddziałów niemieckich. Polacy oczywiście od razu rozpoczęli od walki politycznej między sobą. Powstawały liczne ośrodki polskie w miastach. Powołanie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w nocy 6-7 listopada 1918 spowodowało ustabilizowanie się sytuacji. Przełomowym momentem było przybycie do Warszawy Piłsudskiego 10 listopada 1918 r. Został on mianowany naczelnym dowódcą wojska polskiego. Politycy w kraju porozumieili się wreszcie z przebywającym na emigracji rządem Dmowskiego i utworzono rząd z Jędrzejem Moraczewskim na czele. Wydał on dekret 22 listopada mianujący Piłsudskiego Tymczasowym Naczelnikiem Państwa. Skupiając pełnię władzy w jednym ręku udało się ustabilizować sytuację w kraju. Było to praktyczne uzyskanie niepodległości, potwierdzone następnie w licznych walkach zarówno na Ukrainie, jak i w wojnie z bolszewikami.

Zofia Borowska, klasa 6c

# Twórcy niepodległej Polski

## Marszałek Józef Piłsudski



Józef Klemens Piłsudski (ur. 5 grudnia 1867 w Żuławie, zm. 12 maja 1935 w Warszawie) – polski działacz społeczny i niepodległościowy, żołnierz, polityk, mąż stanu; od 1892 członek Polskiej Partii Socjalistycznej i jej przywódca w kraju, twórca Organizacji Bojowej PPS (1904) i Polskiej Organizacji Wojskowej (1914), kierownik Komisji Wojskowej i Tymczasowej

Rady Stanu (1917)[2], od 11 listopada 1918 naczelny wódz Armii Polskiej, w latach 1918–1922 naczelnik państwa, pierwszy marszałek Polski (1920); przywódca obozu sanacji po przewrocie majowym (1926), dwukrotny premier Polski (1926–1928 i 1930); wywarł decydujący wpływ na kształt polityki wewnętrznej i zagranicznej II RP. W młodości, podczas prowadzenia

działalności konspiracyjnej, znany pod pseudonimami Wiktor i Mieczysław. Wśród zwolenników Piłsudskiego, zwłaszcza z czasów służby w Legionach, używano jego przydomków – Komendant, Dziadek, Marszałek oraz Ziuk.

Kalina Kubicka,  
klasa 6c

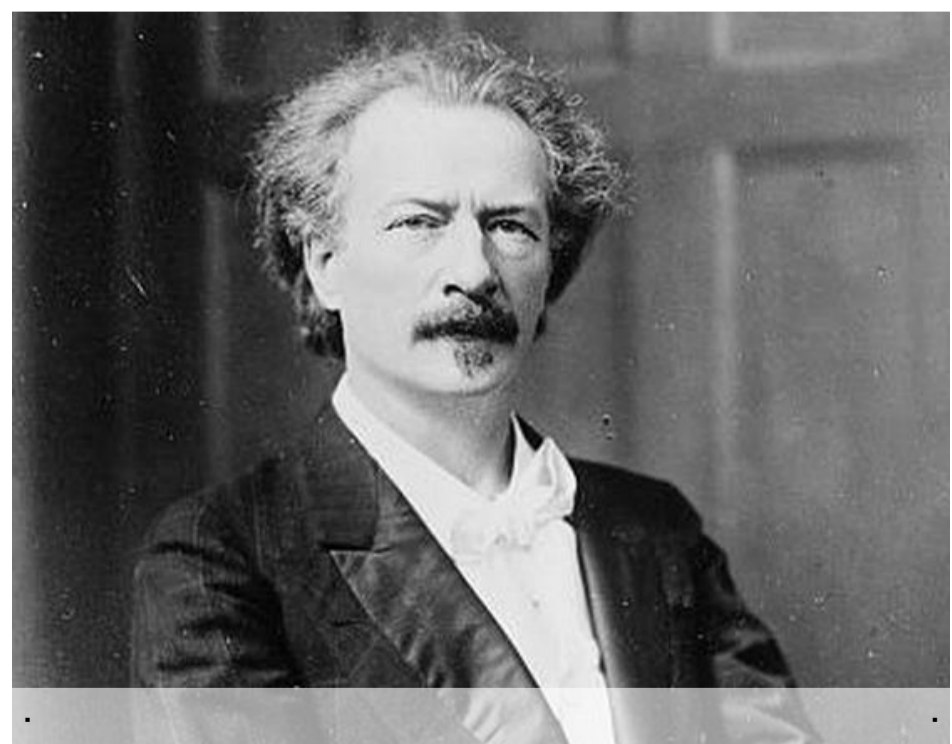
## Ignacy Jan Paderewski

Ignacy Jan Paderewski (ur. 6 listopada?/ 18 listopada 1860 w Kuryłówce, zm. 29 czerwca 1941 w Nowym Jorku) – polski pianista, kompozytor, działacz niepodległościowy, mąż stanu i polityk. Pod jego bezpośrednim wpływem prezydent Woodrow Wilson umieścił w swoim ultimatum uzależniającym podpisanie przez Stany Zjednoczone traktatu wersalskiego

13 punkt domagający się zgody stron traktatu na suwerenność Polski – dzięki któremu w traktacie zapisano utworzenie niepodległego państwa polskiego. Od 1919 roku sprawował funkcje premiera i ministra spraw zagranicznych RP. Paderewski był absolwentem Instytutu Muzycznego (późniejszego Konserwatorium Warszawskiego). Otrzymał m.in. Order Orła Białego, francuski

Krzyż Wielki Legii Honorowej oraz tytuł Rycerza Wielkiego Krzyża Orderu Imperium Brytyjskiego. Zyskał sławę jednego z najwybitniejszych pianistów świata oraz „najlepszego pianisty wśród polityków i najlepszego polityka wśród pianistów”.

Kalina Kubicka,  
klasa 6c



# Twórcy niepodległej Polski

## Roman Dmowski



Roman Dmowski polityk, mąż stanu, publicysta, minister spraw zagranicznych, poseł na Sejm RP. Współzałożyciel Narodowej Demokracji, działacz niepodległościowy. Pod koniec I wojny światowej stał na czele Komitetu Narodowego Polski, delegat Polski na konferencję paryską w 1919. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w 1919 roku, został wybrany

Sejm Ustawodawczy z ramienia Związku Ludowo-Narodowego. W czasie inwazji bolszewickiej był członkiem Rady Obrony Państwa. Od 27 października do 14 grudnia 1923 roku był ministrem spraw zagranicznych w gabinecie Wincentego Witosa. W grudniu 1926 roku założył Obóz Wielkiej Polski, w którym został prezesem Wielkiej Rady OWP, a następnie w 1928 roku Stronnictwo

Narodowe. W międzyczasie napisał wiele książek, między innymi: "Kościół, naród i państwo", "Świat powojenny i Polska", "Dziedzictwo", "Zagadnienie rządu", a także "Przewrót". W 1934 roku sprzedał swoją posiadłość pod Poznaniem i przeniósł się do Warszawy. Do końca pozostał niekwestionowanym liderem Narodowej Demokracji.

## Wincenty Witos

Wincenty Witos (ur. 21 stycznia 1874 w Wierzchosławicach, zm. 31 października 1945 w Krakowie) – polski polityk, działacz ruchu ludowego, trzykrotny premier Rzeczypospolitej Polskiej. Od 1895 w Stronnictwie Ludowym, w latach 1908–1914 poseł do galicyjskiego Sejmu Krajowego, od 12 kwietnia 1908 do 28 lipca 1931 wójt Wierzchosławic. Poseł do austriackiej Rady Państwa (1911–1918),

członek Wydziału Finansowego Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, od 1914 w PSL „Piast” (prezes ugrupowania od 26 czerwca 1916 roku[2] do 1931 roku) i w Naczelnym Komitecie Narodowym, później w Lidze Narodowej (1917–1918), prezes Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Od 1919 poseł na Sejm RP. Trzykrotnie sprawował funkcję premiera

(od 24 lipca 1920 do 13 września 1921, od 28 maja 1923 do 14 grudnia 1923 i od 10 maja 1926 do 14 maja 1926), jego rząd został obalony w wyniku przewrotu majowego. W latach 1929–1930 jeden z przywódców Centrolewu. Jeden z najważniejszych, a także najbardziej wyrazistych i wpływowych polityków II Rzeczypospolitej. Jeden z ojców niepodległej Polski. Kawaler Orderu Orła Białego.



# 11 listopada 1918 roku...

**Trudno uznać 11 listopada 1918 roku za dzień, który znacząco wybija się w procesie odzyskiwania przez Polskę niepodległości. A jednak zdecydowano, że to właśnie on będzie tym najważniejszym.** Poniedziałkowy poranek 11 listopada 1918 roku był dla Józefa Piłsudskiego trudny. Bardzo trudny. Spał mało, jeśli w ogóle. Wczorajszy dzień spędził głównie na rozmowach z niezliczonymi delegacjami. Najważniejsza była ta z niemieckiej Rady Żołnierskiej. W Warszawie stacjonował uzbrojony okupacyjny garnizon, który młodzi członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej, po dobroci albo nie, pragnęli rozbroić. Nie wszyscy Niemcy z kolei chcieli dobrowolnie oddać broń. W mieście wybuchły już polsko-niemieckie starcia. Mogło się to wszystko skończyć tragedią, gdyby nie sukces spotkania, jakie odbył Komendant w Pałacu Namiestnikowskim. Tam, w wspomniany poniedziałek po godzinie 8 powtórzył niemieckim wojskowym to, co powiedział dzień wcześniej ich przedstawicielom: zapewni

im bezpieczny powrót do domu, w zamian za oddanie Polakom broni i amunicji. Gdy to mówił dochodziły do zebranych odgłosy walk z okolic ratusza, gdzie mieściło się niemieckie Prezydium Policji. Bito się również przy Dworcu Wiedeńskim, a pomniejsze rozruchy miały miejsce na ulicach. Najbardziej oporni wobec Polaków byli żołnierze cytadeli, skłonni walczyć nawet do ostatniego żołnierza. Rada Żołnierska jednak okazywała inną postawę. Bezpieczny powrót do Niemiec okazał się ważniejszy niż starcia z POW na warszawskich ulicach. Przystali zatem na warunki Piłsudskiego. Jeszcze tego samego dnia na zachód ruszyły pierwsze eszelony niemieckich żołnierzy. Broń oddawali albo na granicy, albo peowiakom w Warszawie. Cały proces wycofywania się Niemców z Kongresówki (poza części Podlasia i Suwalszczyzną) trwał do 19 listopada. Na koniec pracowitego dnia Komendant miał do przeprowadzenia jeszcze jedną trudną rozmowę. Późnym wieczorem 11 listopada przybyli do Warszawy Ignacy Daszyński i Edward

Rydz-Smigły. Piłsudski był na nich zły. Uważał, że utworzony przez nich cztery dni wcześniej rząd lubelski ogranicza mu swobodę działania. Według brygadiera potrzebny był gabinet, jednoczący wszystkich Polaków, a nie zorientowany tylko na jedną opcję polityczną. W efekcie Daszyński i Śmigły zapewnili przyszłego Naczelnika o swojej lojalności i oświadczyli, że ich rząd poda się do dymisji. Oficjalnie 11 listopada ogłoszono również decyzję podjętą dzień wcześniej. Rada Regencyjna przekazała naczelną dowództwo i władzę wojskową Józefowi Piłsudskiemu. Armia, którą mu powierzono była na razie śmiesznie mała. Tworzony po Akcie 5 listopada 1916 roku tzw. Polnische Wehrmacht, czyli Polska Siła Zbrojna liczył zaledwie 9 tys. żołnierzy. Gdy w zaciszach gabinetów toczyły się negocjacje polityczne dla zwykłych Polaków 11 listopada 1918 roku był dniem jak co dzień. Na ulicach Warszawy i w innych miejscowościach Kongresówki było wprawdzie niebezpiecznie w związku z wspomnianymi

próbami rozbrojenia Niemców, ale ta nieciekawa sytuacja będzie się jeszcze ciągnąć przynajmniej przez kilka najbliższych dni, a skutki warszawskiego porozumienia odczuje się na prowincji w najlepszym razie dopiero 12 listopada. 11 listopada nie odnotowywano jakiś wielkich wieców i fet z okazji odzyskanej wolności. One, jeśli miały miejsce, to przede wszystkim w Małopolsce na przełomie października i listopada, gdzie proces przejmowania władzy przez Polaków był momentalny. W Królestwie natomiast władza formalnie zaczynała być polska od 5 listopada, ale 1916 roku, czyli z momentem ogłoszenia przez cesarza Wilhelma II i Franciszka Józefa aktu, zapowiadającego utworzenie państwa polskiego. Choć szybko okazało się, że jest to w znacznej mierze wybieg, który ma pozyskać Polaków do walki u boku państw centralnych na froncie wschodnim, to na początku wzięto to za dobrą monetę. Mimo wszystko powoli powstawała również polska administracja i instytucje.

(Ciąg dalszy na stronie 6)



# Dzień zwyczajny, a jednak wyjątkowy



11 listopada 1918 roku było jeszcze jednak sporo obszarów, dla których kompletnie nic się nie zmieniło. W zaborze pruskim Niemcy trzymali się mocno. Na wschód od Kongresówki stacjonowali wysoko nieprzychylnie nastawione do odradzającej się Polski oddziały niemieckiego Ober-Ostu. Na Rusi Halickiej toczyły się natomiast już walki z Ukraińcami.

W każdym z tych miejsc los Polaków był różny. Jedni mogli już co najmniej od kilku dni cieszyć się de facto polską państwowością, inni nadal żyli w obcej niewoli albo przy froncie. To co ich łączyło, to zainteresowanie biegiem spraw politycznych i obawa przed zbierającą wówczas obfite żniwo grypą.

Jednakże to właśnie pod datą 11 listopada 1918 roku księżna Maria Lubomirska, małżonka przedstawiciela Rady Regencyjnej księcia Zdzisława Lubomirskiego zapisała takie oto słowa:

*Dzień dzisiejszy należy do historycznych, do niezapomnianych do weselnych, do tryumfalnych. Jesteśmy wolni! Jesteśmy panami u*

*siebie! Stało się, i to w tak nieoczekiwanych warunkach. Gdy dziś wyszłam na miasto, ulica wydawała mi się rozśpiewana, młoda, rozkołysana, poczuciem wolności.* Księżna zauważyła coś, co w ferworze politycznych zdarzeń wszystkim umykało. Nagle nad odradzającą się Polską znikła jakakolwiek obca zwierzchność. A wszystko przez to, co

zdarzyło się tego dnia wczesnym rankiem w lesie Compiègne pod Paryżem. Tam w wagonie kolejowym marszałek Ferdynand Foch podpisał o godzinie 5.12 wraz z przewodniczącym niemieckiej delegacji Mathiasem Erzbergerem warunki rozejmowe. Negocjacje trwały od 8 listopada, kiedy wysłannicy cesarscy, jadąc pięcioma samochodami przekroczyli linię frontu. Od początku byli na straconej pozycji. W ich kraju panował głód i wybuchała rewolucja. 10 listopada abdykował Wilhelm II, a Cesarstwo przestawało istnieć. Państwo niemieckie ogarniał chaos. Alianci traktowali przybyłych delegatów z góry. Rozmawiał z nimi nie Foch, a niżsi oficerowie. Właściwie trudno to nazwać negocjacjami. Niemcy otrzymali warunki

i 72 godziny na ich akceptację. Dla Polski najważniejsze było jednak to, że anulowano traktat brzeski, a wojska niemieckie miały wycofać się do granicy z 1914 roku. Niemcy byli na wychodzie, a Rosjanie daleko. Natomiast na południu rozpadała się monarchia austro-węgierska. Warunki rozejmu gwarantowały, że Niemcy nie będą rościć sobie praw do znacznej części ziem polskich. Polacy zatem byli jedynymi, którzy mogli sięgnąć po władzę i to zrobili. Nie wiadomo było, jakie będą granice, jak wielka będzie Polska, ale wiadano, że jakaś niepodległa Polska powstanie. Święto narodowe 11 listopada jest zasługą piłsudczyków. 11 listopada przede wszystkim dlatego, by podkreślić związek z zwycięstwem w I wojnie światowej. Miał to być dzień związany z Naczelnikiem i przejmowaniem przez niego władzy. Kreowano przez to jego wizerunek jako męża opatrnościowego, który jako jedyny mógł zebrać i scalić postępujące od pewnego czasu procesy odradzania ojczyzny. On też jako jedyny miał być zdolny,

aby tę odrodzoną Polskę utrzymać. 8 listopada 1926 roku powstał ogólnik ustanawiający 11 listopada dniem wolnym od pracy dla urzędników państwowych. Na Placu Saskim dokonywano także od tego momentu uroczystego przeglądu wojska. Urządzano również defilady, uroczystości odsłonięcia pomników i wręczano orderzy. Od 1932 roku dzieci miały tego dnia wolne w szkole, a w 1937 roku oficjalnie ustanowiono 11 listopada Świętem Niepodległości. Początkowo ludzie obojętnie podchodzili do tego święta. Głównie nie wiadano dlaczego akurat wtedy mają świętować. W niektórych regionach uroczystości obchodzono rocznice przejęcia władzy od zaborców, co nie zawsze pokrywało się z listopadowym terminem. Z czasem jednak, siłą przyzwyczajenia, a także przez dorastanie nowego pokolenia Polaków 11 listopada (na równi z 3 maja) stał się rzeczywiście najważniejszym świętem niepodległej Polski, czego próbowano dawać wyraz zarówno w czasie okupacji, jak i PRL.

Gabriela Majka,  
klasa 6c

# Krzyżówka niepodległościowa

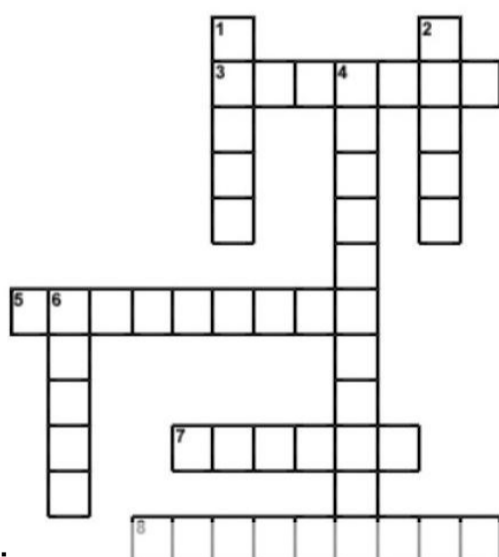
## Krzyżówka Niepodległościowa

### Poziomo:

3. W historii Polski były trzy .... Polegały one na zabraniu naszych ziem, przez inne państwa  
5. Styczniowe, Listopadowe bądź Kościuszkowskie  
7. .... Jan Paderewski był sławnym pianistą, jak i wielkim patriotą. Był on również mężem stanu.  
8. jak nazywał się klacz, marszałka Piłsudskiego

### Pionowo:

1. jedno z państw zaborczych  
2. .... Piłsudski był wielkim patriotą, mężem stanu, działaczem niepodległościowym, który przyczynił się do odzyskania niepodległości  
4. Wojna polsko-.... w szczególności zaważyła na losach Polski. Uznano ją nawet za osiemnastą przełomową bitwę w historii świata  
6. Godłem Polski jest biały ..... ze złotą koroną na głowie zwróconej w prawo, umieszczony w czerwonym polu tarczy.



## Łamigłówka

D	Y	N	I	N	P	C	G	I	H	J	F
G	I	G	F	B	R	O	Z	B	I	Ó	R
N	U	K	R	O	U	W	H	O	Z	Z	O
H	B	N	T	O	S	R	M	L	O	E	J
T	P	G	N	G	Y	A	E	S	G	F	O
S	H	W	E	J	E	F	F	Z	A	P	G
P	O	W	S	T	A	N	I	E	Y	G	P
O	R	J	I	I	A	C	B	W	C	Z	E
D	Z	T	G	Y	P	J	Y	I	O	J	G
S	E	M	F	I	G	N	A	C	Y	R	Y
L	Ł	Y	K	O	T	W	O	K	P	B	F
T	M	I	K	A	S	Z	T	A	N	K	A

ROZBIÓR  
JÓZEF  
BOLSZEWICKA  
ORZEŁ  
PRUSY  
KASZTANKA  
IGNACY  
POWSTANIE

## Ważne cytaty

**„Naród, który traci pamięć przestaje być Narodem – staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmujących dane terytorium”**

**„Ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, nie jest godzien szacunku teraźniejszości ani ma prawo do przyszłości.”**

**„Niepodległość nie jest Polakom dana raz na zawsze” „... niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale i kosztownym.”**

**Józef Piłsudski**